

**Sygn. akt: I C 674/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2023 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2023 r. w Olsztynie

sprawy z powództwa **S. S. i M. S.**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

**o zapłatę i ustalenie albo o zapłatę**

I. oddała powództwo o zapłatę kwoty 198.480 zł 32 gr,

II. oddała powództwo o ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) (...) z dnia 30 lipca 2008 r.,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów S. S. i M. S. kwotę 118.255 zł 25 gr (sto osiemnaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia pięć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 maja 2023 r. do dnia zapłaty,

IV. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

V. koszty procesu stron wzajemnie znosi.

sędzia Juliusz Ciejek

**Sygn. akt I C 674/21**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 czerwca 2021 r. przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. powodowie S. S. i M. S. wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 198.480,32 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem świadczeń nienależnych w okresie od 12.07.2011 r. do 12.11.2020 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty.

2. ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) (...) z dnia 30.07.2008 r.

ewentualnie,

3. zasądzenie od strony pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 118.255,25 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w związku z pobraniem środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w okresie od 12.09.2008 r. do 12.11.2020 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- co do kwoty 87.006,06 zł od dnia 26.11.2017 r. do dnia zapłaty,

- co do kwoty 31.249,19 zł od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej do dnia zapłaty.

Nadto, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym opłat skarbowych od pełnomocnictw i kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że istotą sporu pomiędzy stronami pozostaje kwestia oceny zgodności z prawem powstałego stosunku prawnego oraz ocena treści postanowień umownych. Kwestionowane postanowienia zostały zawarte w § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy kredytu oraz § 8 ust. 3, § 9 ust. 4, § 10 ust. 4-5, § 11 ust. 4-5, § 12 ust. 3 oraz §13 ust. 4 regulaminu, dotyczących klauzuli indeksującej świadczenia stron dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez pozwanego. Ponadto, powodowie kwestionowali postanowienia zawarte w § 9 ust. 7-10 umowy oraz § 7 ust. 6 pkt 2 regulaminu dotyczące obciążenia kredytobiorców obowiązkiem refinansowania. W ocenie strony powodowej umowa kredytu jest bezwzględnie nieważna. Kwestionowane postanowienia stanowią klauzulę abuzywną zmierzającą do zaburzenia równowagi kontraktowej na wyłączną korzyść pozwanego, który wykorzystał swoją silniejszą pozycję względem konsumenta oraz jego nieświadomość i brak specjalistycznej wiedzy co do ryzyka związanego z oferowanym produktem. Powyższe postanowienia naruszają dobre obyczaje oraz prowadzą do znaczącej nierównowagi praw i obowiązków ze szkodą dla konsumenta, a w konsekwencji są bezskuteczne. Bezskuteczność postanowień prowadzi do nieważności całej umowy. Środki pobrane od powodów przez pozwanego w wyniku wykonywania nieważnej umowy stanowią świadczenie nienależne, którego powodowie domagają się zasądzenia na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.

W zakresie żądania ewentualnego, na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd roszczenia głównego powodów wskazali, że kwestionowane postanowienia powinny zostać uznane za bezskuteczne w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., zaś umowa uznana za dalej obowiązującą w treści pozbawionej kwestionowanych postanowień zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. Na skutek wyeliminowania abuzywnych postanowień z umowy, powodowie domagają się zwrotu świadczenia nienależnego na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.

(pozew k. 3-20)

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw.

Pozwany zakwestionował roszczenie powodów co do zasady jak i wysokości oraz wskazał, że powodowie nie mają interesu prawnego w zakresie roszczeń o ustalenie. Pozwany zaprzeczył, aby umowa kredyty była nieważna bądź sprzeczna z jakimkolwiek przepisem prawa. Wskazał również, że kwestionowane postanowienia umowne nie są abuzywne lub nieważne. Pozwany dopełnił obowiązków informacyjnych, w tym o ryzyku kursowym. Pozwany zaprzeczył, aby umowa (lub którekolwiek z jej postanowień) była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszała interes powodów. Postanowienia umowy były jednoznaczne. Treść umowy jest wynikiem indywidualnych uzgodnień stron. Pozwany zaprzeczył, aby mógł arbitralnie, dowolnie ustalać kursy publikowane w (...). Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez powodów. Zaprzeczył, aby powodowie świadczyli na jego rzecz jakiekolwiek nienależne świadczenie.

(odpowiedź na pozew k. 97-170)

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powodowie M. S. i S. S. w dniu 4 lipca 2008 r. podpisali wniosek kredytowy nr (...) o kredyt w kwocie 270.750 zł, zaś jako walutę kredytu oznaczyli (...). Jako przeznaczenie kredytu we wniosku wskazali zakup nieruchomości na rynku wtórnym. W dacie złożenia wniosku powodowie osiągnęli dochód w PLN.

(dowód: wniosek kredytowy k. 198-200, przesłuchanie stron k. 320v-321v)

Powodowie złożyli oświadczenie, że zapoznał się z informacją dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej. W informacji wskazano, że wybierając zadłużenie w walucie obcej, kredytobiorcy korzystają aktualnie z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu. Podkreślono, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych, co sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu. Ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się kredytobiorca osiągający dochody w tej samej walucie obcej. Wskazano, że warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych.

(dowód: informacja k. 203)

Po dokonaniu oceny zdolności kredytowej powodów, pozwany wydał pozytywną decyzję kredytową.

(dowód: parametry wejściowe symulacji – k. 201, wstępna ocena zdolności kredytowej klienta – k. 202)

W dniu 05.08.2008 r. powodowie zawarli z pozwanym Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego nr (...) (...). Umowa została sporządzona w dniu 30.07.2008 r. Kredyt przeznaczony był na zakup mieszkania na rynku wtórnym (§ 2 ust. 3 umowy). Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 270.750 zł. W § 2 ust. 2 wskazano, że kredyt jest indeksowany kursem (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązujących w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank miał wysłać pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy zaznaczeniu, iż zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej. Celem zabezpieczenia spłaty kredytu ustanowiona została hipoteka na rzecz Banku na nieruchomości znajdującą się pod adresem ul. (...) P. (§ 2 ust. 5 umowy). Spłata kredytu miała być dokonywana w 372 ratach miesięcznych, w tym liczba miesięcy karencji 0 (§ 2 ust. 6 umowy).

Wypłata kredytu nastąpić miała jednorazowo na rachunek bankowy zbywcy kredytowanej nieruchomości (§ 3 ust. 1 i 2 umowy).

Prowizja za udzielenie kredytu została określona na kwotę 0,00 zł (§ 4 ust. 1 umowy).

Oprocentowanie kredytu było zmienne i wynosiło 4,0900 % w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M (...) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 1.3000 p.p., stałej w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 1 i 3 umowy).

Stosownie do § 7 ust. 1 umowy kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kwoty kredytu w (...), ustalonej zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku.

Spłata rat miała następować przez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy w Banku (...) (§ 7 ust 3 umowy).

W § 2 pkt 19 regulaminu kredytowania wskazano, że użycie w regulaminie sformułowania kredyt w walucie obcej należy rozumieć jako kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej wg Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w banku.

W § 3 ust. 2 regulaminu wskazano, że kredyt może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku (...).

Zgodnie z § 8 ust. 3 regulaminu w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty.

Z kolei zgodnie z § 8 ust. 4 regulaminu w przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, iż Bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie Banku.

Zgodnie z § 9 ust. 4 regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminy wymagalności kredytu dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia w PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymagalnego kapitału, wyrażonego w PLN Bank nalicza dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych.

W przypadku wcześniejszej spłaty kredytu w walucie obcej, kwota wcześniejszej spłaty jest obliczana według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia realizacji dyspozycji kredytobiorcy o dokonanie wcześniejszej spłaty. Prowizja za wcześniejszą spłatę ustalana jest od kwoty wcześniejszej spłaty, przeliczanej według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia realizacji wcześniejszej spłaty (§ 10 ust. 4 i 5 regulaminu).

Kredyt mógł zostać przewalutowany na wniosek kredytobiorcy. Bank dokonywał przewalutowania według kursu kupna dewiz w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą oraz według kursu sprzedaży dewiz w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN, w obu przypadkach na podstawie Tabeli obowiązującej w Banku (...) obcych z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie (§ 11 ust. 1 i 4 regulaminu). W przypadku zmiany waluty obcej na inną walutę obcą saldo kredytu oblicza się na podstawie obowiązujących w Banku w dniu złożenia wniosku o przewalutowanie kursów walut dewiz (§ 11 ust. 5 regulaminu).

W przypadku podwyższenia kwoty kredytu w walucie obcej prowizja ustalana jest od kwoty podwyższenia, przeliczonej według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia sporządzenia aneksu (§ 12 ust. 3 regulaminu).

Regulamin do umowy kredytu w § 13 ust. 4 przewidywał, że w przypadku kredytu w walucie obcej dla odnawiania zabezpieczeń kredytu stosuje się kurs sprzedaży dewiz obowiązujący w dniu odnawiania zabezpieczenia na podstawie obowiązującej w Banku (...).

Zgodnie z § 9 ust. 8 umowy dodatkowe zabezpieczenie kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 228.792 PLN stanowi ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez Bank (...) S.A. z (...) S.A. Kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu Bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 1.651 zł za pierwszy 36-miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej (§9 ust. 9 umowy). Jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 228.792 PLN, kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-miesięczny okres udzielonej bankowi przez (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej, o czym kredytobiorca miał zostać poinformowany pisemnie (§9 ust. 10 umowy). Jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 228.792 PLN, bank dokona zwrotu proporcjonalnej części składki na rachunek kredytobiorcy, za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona (§9 ust. 11 umowy). W § 7 ust. 6 pkt 2 regulaminu wskazano, że dla kredytów w walucie obcej, dla celów wyliczenia opłaty przyjmowana jest kwota

udzielonego kredytu wyrażona w PLN wyliczona według wartości kursów waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku:

- w pierwszym dniu roboczym miesiąca, w którym sporządzona została umowa kredytu – w przypadku nowych kredytów,

- w ostatnim dniu roboczym miesiąca ochrony ubezpieczeniowej – w przypadku przedłużenia ochrony na okres kolejnych 36 miesięcy.

Wzór będący podstawą obliczeń przedstawiał się następująco: podstawa obliczenia opłaty = [(kwota kredytu w PLN/ kurs kupna dewiz) \* kurs sprzedaży dewiz] – 80% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu.

Zgodnie z § 11 ust. 1 umowy wszelkie zmiany umowy wymagają zawarcia aneksu pod rygorem nieważności, za wyjątkiem zmiany oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stopy referencyjnej na warunkach określonych w umowie, zmiany oprocentowania karnego w przypadku zmiany stopy lombardowej na warunkach określonych w umowie, zmiany regulaminu, zmiany długości okresu kredytowania, wynikającej z przedterminowej częściowej spłaty kredytu, zmiany cennika, zmiany daty spłaty, skrócenia okresu karencji, aktualizacji danych osobowych, zmiany rachunku do spłaty kredytu/pożyczki, zmiany terminu dostarczenia dokumentów. Regulamin w § 21 ust. 1 stanowi, że Bank zastrzega sobie prawo do zmiany Regulaminu z ważnych przyczyn, w szczególności wprowadzenie nowych przepisów prawnych lub ich zmiany oraz dostosowanie do koniecznych zmian wprowadzonych w obowiązującym w Banku systemie informatycznym. Zgodnie z § 21 ust. 2 regulaminu w przypadku nie zaakceptowania zmian w regulaminie kredytobiorca ma prawo w terminie 14 dni od dnia jego skutecznego powiadomienia o powyższych zmianach, w trybie o którym mowa w § 18 wypowiedzieć umowę kredytu z okresem wypowiedzenia 30 dni.

(dowód: umowa kredytu k. 25-27, pełnomocnictwo – k. 197, regulamin k. 28-37 oraz k. 175-194, cennik – k. 195-196, dyspozycja wypłaty środków z kredytu – k. 204)

W dniu 23.07.2014 r. strony zawarły aneks do nr (...) r. dotyczący pobierania przez pozwanego prowizji za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego.

(dowód: aneks nr (...) – k. 174)

Nie ustalono z powodami w jaki sposób będzie ustalony kurs (...). Kredit jest cały czas spłacany w PLN.

(dowód: przesłuchanie stron k. 320v-321v)

Powodowie pismem z dnia 30.10.2017 r. złożyli wezwali do zapłaty pozwanego w związku z nienależnie pobranym świadczeniem z tytułu umowy kredytu nr (...) (...) z dnia 30.07.2008 r. Pozwany nie uznał roszczeń powodów.

Następnie strony prowadziły postępowanie w celu ugodowego załatwienia sporu przed Rzecznikiem Finansowym – strony nie doszły do porozumienia.

(dowód: pismo powodów – k. 38-42, pismo pozwanego – k. 43-47, protokół z pozasądowego postępowania – k. 48, opinia rzecznika finansowego – k. 49-59)

Powodowie ponieśli opłatę z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu w kwocie 8.733 zł oraz prowizji za zwiększone ryzyko banku z tytułu występowania niskiego wkładu w kwocie 5.756,60 zł, w łącznej kwocie 14.489,60 zł.

(dowód: zaświadczenie o poniesionych kosztach – k. 60-61, opinia biegłego sądowego I. Ł. k. 343-356)

Powodowie od 12.09.2008 r. do 12.11.2020 r. dokonali wpłat na rzecz pozwanego w łącznej wysokości 234.557,80 zł.

Różnica pomiędzy sumą wpłat dokonanych przez powodów w okresie od 12.09.2008 r. do 12.11.2020 r., a kwotą która byłaby należna we wskazanym okresie przy przyjęciu, że z umowy usunięto mechanizm indeksacji, a powodowie byliby zobowiązani do spłaty kredytu w PLN według zasad określonych w umowie z oprocentowaniem stanowiącym sumę stałej marży w wysokości 1,3 p.p. i (...) 3M dla (...) wynosi łącznie 105.529,47 zł.

(dowód: zaświadczenie o poniesionych kosztach – k. 60-61, zaświadczenie o wysokości odsetek – k. 62-68, opinia biegłego sądowego I. Ł. k. 343-356)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Roszczenie powodów uznano za bezzasadne w zakresie żądania zapłaty na podstawie nieważności umowy kredytu oraz ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu nr (...) (...) z dnia 30.07.2008 r. Natomiast Sąd uwzględnił powództwo ewentualne o zapłatę oparte na uznaniu postanowień zawartych w umowie i regulaminie za bezskuteczne wobec powodów. Oddaleniu podlegało roszczenie ewentualne o zapłatę w nieznaczej części tj. dotyczące części odsetek od zasądzonej kwoty.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt i niekwestionowane przez strony dokumenty oraz zeznania świadków i powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Przesłuchani w sprawie świadkowie A. K. (k. 281-283v) i J. C. (k. 302-306) nie uczestniczyli przy zawieraniu umowy kredytu przez powodów. Świadkowie zeznawali na temat ogólnych kwestii związanych z funkcjonowaniem kredytów i finansowaniem banku oraz konstrukcji umów.

Sąd pominął dowód z przesłuchania świadka M. B. z uwagi na to, że był to dowód niemożliwy do przeprowadzenia (art. 235<sup>4</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.). Doręczenie korespondencji na adres wskazany przez pozwanego było nieskuteczne (k. 275-276). Sąd w bazie (...) dokonał sprawdzenia danych świadka, jednak występowały cztery osoby o tych samych danych. Pozwany mimo wezwania nie wskazał dodatkowych danych identyfikujących świadka (k. 341) w związku z czym niemożliwe stało się przeprowadzenie wnioskowanego dowodu i z tego względu Sąd pominął ten dowód.

Powodowie w pierwszym rzędzie domagali się zapłaty na swoją rzecz łącznie kwoty 198.480,32 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem świadczeń nienależnych w okresie od 12.07.2011 r. do 12.11.2020 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) (...) z dnia 30.07.2008 r. Roszczenie ewentualne zostało zgłoszone na wypadek gdyby Sąd uznał, że umowa jest ważna. Tytułem tego roszczenia powodowie żądali zapłaty na ich rzecz kwoty 118.255,25 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w związku z pobraniem środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w okresie od 12.09.2008 r. do 12.11.2020 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Dla oceny zasadności roszczeń powodów konieczne zatem będzie ustalenie następującej kolejności:

- dokonanie oceny, czy zawarta umowa z uwagi na jej konstrukcję jest ważna i jaki jest jej rzeczywisty charakter,
- analiza umowy w zakresie zawarcia w niej klauzul abuzywnych dot. mechanizmu indeksacji ewentualnego wpływu ww. klauzul na dalszy byt prawny całej umowy bądź jej poszczególnych postanowień,
- ocena zasadności roszczenia o zapłatę.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powodowie wbrew twierdzeniom pozwanego mieli interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu na podstawie art. 189 k.p.c. Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia

wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powodowie mają interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Kredyt udzielony powodom miał charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na (...). Fakt zawarcia umowy kredytu indeksowanego do (...) co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy i czynności ją poprzedzających oparł się na dokumentach złożonych przez obie strony, w tym umowie kredytu, jak również zeznaniach powodów i świadków. Sporne były natomiast między stronami jej określone postanowienia oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odniesie się do samej umowy kredytu, która ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zawarta przez strony 5 sierpnia 2008 r. (sporządzona 30.07.2008 r.) umowa jest właśnie taką umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydał (udostępnił) kredytobiorcom określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorcy zaś byli zobowiązani do zwrotu w ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi. Zawarte w niej były przedmiotowo istotne elementy umowy kredytowej. Bank udzielał kredytu w kwocie 270.750 zł, a kredytobiorcy mieli to zwrócić uiszczając 372 miesięczne raty kapitałowo-odsetkowe (w tym o miesiąc karencji).

Oceny postanowień przedmiotowej umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednio do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (...).

Art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowy kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest dodatkowo to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (270.750 zł) zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Powodowie wnioskowali o kredyt określając jego kwotę jako indeksowaną do waluty wymiennej, tj. franka szwajcarskiego (...), który został wypłacony zgodnie z umową w złotówkach, zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu (...), obliczana była według kursu kupna waluty względem waluty krajowej, tj. złotych polskich, w momencie wypłaty środków pieniężnych (§ 2 ust. 2 umowy). W momencie wypłaty kredytu w złotówkach, po stronie powodów powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu sporządzonej w dniu 30 lipca 2008 r. nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, że kredyt adekwatnie do postulatu powodów zostanie udzielony i wypłacony w złotych polskich i w tej samej walucie będzie odbywała się jego spłata, przy założeniu jednak, że w obu przypadkach będzie on indeksowany do kursu waluty obcej, czyli franka szwajcarskiego.

Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 270.750 zł. Kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu tego świadczenia (udzielonego i wykorzystanego kredytu), tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 ustawy prawa bankowego. W sposób oczywisty jest to związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11, biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu. Oznacza to, że w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.



Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów ustawy prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji ustawy prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, element przedmiotowo istotny umowy stanowi też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - prawo bankowe.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powodowie mieli świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych. Przed zawarciem umowy podpisali oświadczenie, że zapoznali się z informacją, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych (k. 203).

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielony w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie powodowie pozyskiwali środki na spłacenie pozwanemu kwoty kredytu, a nadto jak pozwany księgował te kredyty w swoich księgach rachunkowych po ich udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w (...). Powodowie zawierając umowę nie znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działali w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste powodów nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku, bowiem nie wskazywali na wyjątkowe utrudnienia w rozumieniu umowy kredytowej i jej warunków ekonomicznych. Wreszcie powodowie nie powołali się na nieprawidłowości w procesie udzielania kredytu (tzw. misseling).

Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

W związku z powyższym powództwo o ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu nr (...) (...) z dnia 30.07.2008 r. podlegało oddaleniu wobec braku podstaw faktycznych i prawnych z art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. i art. 69 ustawy prawa bankowego, o czym orzeczono **w punkcie II sentencji wyroku**. W konsekwencji na podstawie art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd oddalił roszczenie powodów o zapłatę kwoty 198.480,32 zł wywodzone z nieważności umowy, o czym orzekł jak w **punkcie I sentencji wyroku**.

Odnosząc się z kolei do podniesionych przez powodów zarzutów dotyczących niedozwolonego charakteru poszczególnych postanowień umowy należy wskazać, co następuje.

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kredyt był indeksowany kursem (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank miał wysłać do kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresy kredytowania miały wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej. Stosownie zaś do § 7 ust. 1 umowy kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kwoty kredytu w (...), ustalonej zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku. W § 8 ust. 3 regulaminu stanowiącego integralną część umowy wskazano, że w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty. Zgodnie z § 9 ust. 4 regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminy wymagalności kredytu dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia w PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Stosowanie do § 10 ust. 4 i 5 regulaminu do umowy do obliczenia kwoty wcześniejszej spłaty oraz prowizji od wcześniejszej spłaty zastosowanie będzie miał kurs sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...). W § 11 ust. 4 i 5 wskazano na zasady przewalutowania kredytu w oparciu o kursu zawartych w Tabeli Kursów Walut Obcych. W § 12 ust. 3 regulaminu zostały ustalone zasady obliczania prowizji w przypadku podwyższenia kwoty kredytu – wyliczenia miały nastąpić na podstawie Tabeli K. Walut Obcych. Regulamin w § 13 ust. 4 przewidywał, że dla odnawiania zabezpieczeń kredytu stosuje się kurs kupna sprzedaży dewiz obowiązujący w Banku w Tabeli Kursów Walut Obcych.

Ustalony w umowie z konsumentami sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Konieczne jest też ustalenie czy opisane wyżej postanowienia dotyczą świadczeń głównych stron czy tylko się do nich pośrednio odnoszą.

Przez „główne” świadczenia stron rozumiano przede wszystkim te, które są objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy nazwanej (tak też M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Miłkaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 804; ponadto wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 29.12.2010 r., VI ACa 403/10, Legalis). W praktyce oznaczać to będzie najczęściej postanowienia „określające” cenę albo wynagrodzenie (przede wszystkim wysokość), na co przepis wprost wskazuje, oraz „określające” świadczenie wzajemne przedsiębiorcy (towar, usługę). Przy ustalaniu, czy dane postanowienie określa „główne” świadczenie strony, zwłaszcza w przypadku umów nienazwanych, za użyteczne należy uznać dokonane w polskiej doktrynie rozróżnienie **świadczeń „głównych” i „ubocznych”** (zob. np. R., O., Zobowiązania 2014, s. 49). Na tej podstawie

wypadnie np. uznać, że postanowienie dotyczące odsetek należnych w przypadku opóźnienia zapłaty ceny nie "określa" świadczenia głównego w postaci ceny, tylko dotyczy świadczenia ubocznego. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy chodzi o klauzule, których zastosowanie wywiera wpływ na wysokość świadczenia "głównego", np. klauzule waloryzacyjne (tak M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 806; zob. też post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 87; wyr. SA w Warszawie z 16.1.2019 r., V ACa 814/17, Legalis; odmiennie K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2017, s. 743). Zakres zastosowania wyłączenia ogranicza także, fakt posłużenia się przez ustawodawcę terminem "postanowienie określające główne świadczenie", a nie "dotyczące" takiego świadczenia. Ten ostatni termin wydaje się szerszy. Nie jest zatem zasadne stawianie znaku równości między tymi terminami (tak Ł., Ochrona 2001, s. 99); zob. też wyr. (...) z 30.4.2014 r. (C-26/13, Á. K. i H. R. v. (...), EU:C:2014:282). Powyższe oznacza, że sformułowanie "postanowienia określające główne świadczenia stron" należy co do zasady rozumieć wąsko (por. wyr. SA w Łodzi z 20.7.2017 r., I ACa 1512/15, orzeczenia.ms.gov.pl; wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, L.; wyr. SA w Katowicach 20.12.2017 r., I ACa 538/17, L.. Ponadto zob. wyr. SN z 8.11.2012 r., I CSK 49/12, L., oraz wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, L., w których przyjęto, że zasięg pojęcia "świadczenie główne" musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy) (patrz: KC T. I red. Pietrzykowski 2020, wyd. 10/Popiołek).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ( (...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385<sup>(1)</sup>§ 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego na żadnym etapie postępowania.

Przechodząc do oceny kwestionowanych postanowień wskazać trzeba, że dotyczyły one tzw. mechanizmu indeksacji. Przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) według kursu kupna tej waluty opublikowanej w bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku (§ 2 ust. 2 umowy). Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli (§ 7 ust. 1 umowy).

Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowie, ani w regulaminie. W żaden bowiem sposób nie zdefiniowano, jak powstaje tabela zawierająca te kursy, co oznacza, że pozwany miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Powód S. S. zeznał „Z pracownikami banku omówiliśmy umowę skupiliśmy się na naszych danych, kwocie kredycie, ilości rat, ubezpieczeniu kredytu. Nie mieliśmy możliwości negocjowania warunków umowy. Podpisaliśmy umowę na sali ogólnej, czuliśmy presję czasu. (...) Nie dostaliśmy wzoru umowy do zapoznania się przed podpisaniem. (...) Umowa była już przygotowana, wydrukowana, nie mieliśmy wpływu na jej treści. ” (k. 320v-321). Powyższe jednoznacznie wskazuje na to, że powodowie nie mieli wpływu ani możliwości negocjacji umowy w zakresie wysokości kursu waluty (...) stosowanej przez Bank w celu określenia ich zobowiązania.

W tym stanie rzeczy nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Z uwagi na to, że powodowie wskazywali, iż ww. postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – jeżeli dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interes powodów jako konsumentów. Kwestionowane postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Podkreślenia wymaga, że kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczane jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie Bank mógł doznawać pewnych ograniczeń dotyczących wyznaczania kursu z uwagi na działania regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż nadal były to czynniki niezależne od kredytobiorcy, na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorcy (powodowie) mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób dowolny mógł kształtować wysokość zobowiązania powodów w walucie, w jakiej spłacał kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interes powoda w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385<sup>2</sup> k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerwania na powoda całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie ma zaś znaczenia, czy z możliwości tej Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (patrz: uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to,

w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorcy.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Wylimitowanie wskazanych zapisów i związanie stron umow w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczcych indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarsk, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym moźliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wizc wszystkie sdy Unii Europejskiej wykładni dyrektywy (...) dokonaną przez (...) w powołanym juź wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie (...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (któr implementowały do polskiego porzdku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłcznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku moźliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który moźna by zastosować za zgod stron, o ile brak takiego zastępienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwizanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest moźliwe zastępienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie majcych charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórcz interwencję, mogc wpłync na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodujc nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjc, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie moźe dalej obowizywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeźeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałoby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia maj obowizywać, czy teź nie, zaleźy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w zwizku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał moźliwość powołania się na nieważność całey umowy (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33).

Przenoszc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy naleźy wskazać, że brak moźliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwiszcza moźliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim wlaźnie kursem w przypadku moźliwości spełnienia

świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

Negatywnej oceny sposobu ustalania kursów nie niweczy hipotetyczna możliwość spłaty kredytu w walucie (...), która mogła wynikać z § 8 ust. 4 regulaminu. Od początku jako rachunek spłaty wskazano rachunek w PLN i to ta konstrukcja kształtowała wykonanie zawartej umowy, a nie było możliwości wypłaty kredytu w (...).

W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie prowadzi do wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorców- konsumentów.

Zdaniem Sądu po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcy na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 ustawy pr. bank.).

W przypadku umowy stron, po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu (270.750 PLN), cel kredytu, okres i termin spłaty (372 miesiące, w tym o miesięcy karencji), wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 ustawy pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i w żaden sposób nie narusza zasad współzycia społecznego. W ten sposób jednocześnie osiągnięty jest cel przepisów art. 385<sup>1</sup> k.c. i dyrektywy 93/13/EWG, wyłożony przez (...) i zakładający wyeliminowanie z umowy wyłącznie postanowień niedozwolonych z zachowaniem umowy, o ile nie zmienia to jej głównego charakteru w rozumieniu przepisów krajowych (czyli de facto art. 69 ustawy pr. bank.). Nie jest przy tym uzasadnione przyjęcie poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 382/18, że wyeliminowanie ryzyka kursowego (będące skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji i przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR) jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu, co z kolei oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Uznanie postanowień umowy za niedozwolone, co do zasady ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania. Ponadto przy ustalaniu treści umowy po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nie powinno sięgać się do domniemanej woli (zamiaru) stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga zatem ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy.

Eliminacja postanowień dotyczących kursów wymiany nie zmienia zasadniczego charakteru umowy, której istotą jest umożliwienie kredytobiorcom skorzystania z kredytu udzielonego przez pozwanego, z obowiązkiem spłaty w określonym czasie, przy ustalonym oprocentowaniu. Podstawowym celem przepisów art. 385<sup>(1)</sup> i nast. k.c. oraz dyrektywy(...) jest wyłącznie niestosowanie postanowień niedozwolonych, a umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (vide uzasadnienie wyroku SN z 14.07.2017 r., II

CSK 803/16 i powołane tam orzecznictwo, w tym wyrok (...) sprawie (...) - pkt 33 oraz przywoływany wyżej wyrok (...) w sprawie (...). Skoro umowa stron po takim zabiegu nadal spełnia wszelkie niezbędne cechy umowy kredytu, nie sposób uznać, aby była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, że oprocentowanie kredytu wyznaczone jest przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu. Strony mogą bowiem zastosować dowolny wskaźnik, byle jego istota nie sprzeciwiała się naturze umowy kredytowej, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Żaden przepis ustawy nie sprzeciwia się zastosowaniu wskaźnika LIBOR do ustalenia jednego z elementów stopy oprocentowania kredytu; nie sposób też w ocenie Sądu uznać, aby jego stosowanie było sprzeczne z naturą umowy kredytu bankowego lub jakimikolwiek zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, jakimi przesłankami kierował się bank, przyjmując w swoim wzorze taki właśnie wskaźnik oraz to, że bez mechanizmu indeksacji do waluty obcej nie zawarłby umowy o takiej treści, gdyż – jak wskazywano wcześniej – nie są to okoliczności istotne dla ustalenia sankcji związanych z abuzywnością innych postanowień umowy.

Nie stoi to na przeszkodzie możliwości utrzymania umowy. Przykładem podobnego rozwiązania są regulacje dotyczące kredytu konsumenckiego. W art. 45 ust 1 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (Dz.U. Nr 126, poz. 715 z późniejszymi zmianami) wskazano, że między innymi w przypadku naruszenia obowiązków informacyjnych przez kredytodawcę, konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie.

Komentowany przepis wprowadza jedno z najbardziej charakterystycznych rozwiązań w regulacji kredytu konsumenckiego – określane jako sankcja kredytu darmowego (gratisowego). Z perspektywy ekonomicznej rozwiązanie to w radykalny sposób zmienia więc rozkład ekonomicznej relacji związanej z umową kredytu, czyniąc z niej de facto stosunek nieodpłatny. Jest to więc swoisty oksymoron prawniczy, albowiem nieodpłatny kredyt nie spełnia już ustawowych warunków umowy kredytu do których należy odpłatność. Jest to już z mocy działania samej ustawy pożyczka, która może być nieodpłatna, a nie kredyt. Nie istnieje coś takiego jak nieodpłatna sprzedaż bo jest to darowizna albo w najlepszym stopniu zamiana.

Ta swoista sankcja cywilna wynika jednak z ustawy, jest przeto zgodna z prawem. Natomiast w przypadku zastosowania przepisów k.c. w sprawie klauzul abuzywnych ingerencja w umowę z woli ustawodawcy następuje na podstawie decyzji sądu indywidualizującego każdy przypadek.

***Należy tu zwrócić uwagę na korelację zachodzącą pomiędzy art. 58 § 3 k.c. a art. 385<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z pierwszym z nich jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałej części, chyba że z okoliczności sprawy wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Art. 385<sup>1</sup> k.c. pozwala na uwolnienie konsumenta ze związania postanowieniami, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interes bez warunku „chyba że z okoliczności sprawy wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana”. Jest to więc przepis szczególny w stosunku do art. 58 § 3 k.c. z uwagi na ochronę interesów konsumenta, jako strony słabszej. Gdyby wolą ustawodawcy zamiast eliminacyjnego charakteru normy z art. 385<sup>1</sup> k.c. byłoby unieważnienie całej umowy przepis ten byłby niepotrzebny z uwagi na treść art. 58 § 3 k.c.***

W ocenie Sądu same klauzule indeksacyjne nie zmieniają istoty umowy kredytu w jej podstawowym zakresie. Można sobie wyobrazić umowę ich nie zawierającą, jako spełniającą wszelkie wymogi umowy kredytu. Mogą być elementem dodatkowym takiej umowy, ale nie muszą. Ich usunięcie zmienia treść umowy ale w omawianej konstrukcji nie wpływa na jej zasadniczą istotę, jaką jest udzielenie kredytu w PLN. Tak jak zastosowanie odsetek maksymalnych zamiast przewyższających je w umownych zmienia treść umowy, ale nie jej istotę wyrażającą się w prawie do pobierania oprocentowania.

Przykładem podobnego rozwiązania są właśnie przepisy dotyczące odsetek maksymalnych przewidujących stosowanie ich nawet gdy strony umownie wprowadziły odsetki wyższe (art. 481 § 2<sup>3</sup> k.c.). Pomimo, że umowne odsetki przekraczają odsetki maksymalne i stanowić mogą główne świadczenie pożyczkobiorcy, ustawa wprost ingeruje w to świadczenie i nikomu nie przychodzi do głowy by podważać ważność całej umowy. Przecież pożyczkodawca, zastrzegając wyższe odsetki niż maksymalne, nie zawsze robił to z chęci nieuczciwego zysku. Czasem, z uwagi na wysokie ryzyko kontraktu, w odsetkach próbował „zmieścić” np. koszty ubezpieczenia kredytu. Wobec brzmienia przepisu nie ma to jednak znaczenia. Należą mu się jedynie odsetki maksymalne, a umowa nadal obowiązuje. Ingerencja ustawodawcy lub sądu nie prowadzi do unieważnienia całej umowy.

***W ocenie Sądu wymaga wyraźnego podkreślenia, że waloryzacja zawarta w umowie z 2008 r. poprzez zabieg indeksacji, nie była świadczeniem. Nie istniały wówczas jeszcze normatywne typy umowy o kredyt indeksowany bądź denominowany, które w późniejszym czasie stworzyły wyraźny – przewidziany prawem podtyp umowy kredytowej. Na ów czas był to jednak zabieg mający na celu odzwierciedlenie i zagwarantowanie ekonomicznych realiów umowy właśnie po to aby „rzeczy były stałe”. Ekscesem, który wdarł się w działanie tego mechanizmu był nieadekwatny i nieprzewidywalny wzrost kursu (...). Tak więc świadczeniami w rozumieniu ówczesnego prawa bankowego było po stronie banku udostępnienie umówionej kwoty kredytu, a po stronie kredytobiorcy obowiązek jego zwrotu w ratach wraz ze stałą marżą i zmiennym wskaźnikiem (...), które było ceną za udzielony pieniądz. Oczywiście indeksacja odnosiła się do głównego świadczenia kredytobiorcy. Podobnie odnosi się do niego jednak np. ubezpieczenie kredytu, i różne inne środki jego zabezpieczenia. Powiększają one często w istotny sposób cenę kredytu i wpływają na ratę – a więc główne świadczenie. Nie oznacza to jednak, że eliminacja któregoś z abuzywnych zabezpieczeń musi prowadzić do unieważnienia całej umowy. Istotą przepisów o klauzulach abuzywnych jest dążenie do przywrócenia równowagi stron i skłonienie profesjonalistów do nienadużywania ich pozycji. Celem przewidzianych w nich sankcji jest pominięcie nieuczciwych regulacji, a wskazywana przez (...) możliwość unieważnienia umowy pozostawiała ocenie sądu krajowego konkretną umowę i możliwość jej dalszego wykonywania.***

Dodać należy, że wobec pierwotnej wady przedmiotowej umowy, aneks sporządzony do umowy nie wprowadził w niej skutecznych istotnych zmian. Dotyczył on jedynie prowizji za zwiększone ryzyko banku z tytułu występowania niskiego wkładu. Mechanizm indeksacji został w praktyce od początku uznany za bezskuteczny. Treść aneksu nie miała sanować go.

Poza postanowieniami umownymi dotyczącymi mechanizmu indeksacji powodowie kwestionowali również postanowienia zawarte w § 9 ust. 7-11 umowy oraz § 7 ust. 6 pkt 2 odnoszące się do kwestii ubezpieczenia niskiego wkładu. Zgodnie z § 9 ust. 8 umowy dodatkowe zabezpieczenie kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 228.792 PLN stanowiło ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez Bank (...) S.A. z (...) S.A. Kredytobiorca zobowiązany był do zwrotu Bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 1.651 zł za pierwszy 36-miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej (§9 ust. 9 umowy). Jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 228.792 PLN, kredytobiorca był zobowiązany do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-miesięczny okres udzielonej bankowi przez (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej, o czym kredytobiorca miał zostać poinformowany pisemnie (§9 ust. 10 umowy). Zgodnie z § 9 ust. 11 umowy, jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 228.792 PLN, bank dokona zwrotu proporcjonalnej części składki na rachunek kredytobiorcy, za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona. W § 7 ust. 6 pkt 2 regulaminu wskazano, że dla kredytów w walucie obcej, dla celów wyliczenia opłaty przyjmowana jest kwota udzielonego kredytu wyrażona w PLN wyliczona według wartości kursów waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku:



- w pierwszym dniu roboczym miesiąca, w którym sporządzona została umowa kredytu – w przypadku nowych kredytów,

- w ostatnim dniu roboczym miesiąca ochrony ubezpieczeniowej – w przypadku przedłużenia ochrony na okres kolejnych 36 miesięcy.

Wzór będący podstawą obliczeń przedstawiał się następująco: podstawa obliczenia opłaty = [(kwota kredytu w PLN/ kurs kupna dewiz) \* kurs sprzedaży dewiz] – 80% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu.

Powodowie kwestionując ww. postanowienia, jednocześnie żądali zwrotu kwoty uiszczonej na składkę ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

W ocenie Sądu postanowienie umowne w tym zakresie nie zostało indywidualnie ustalone z powodami oraz nie mieli oni żadnego realnego wpływu na jego treść, co znajduje odzwierciedlenie w zeznaniach samego powoda „Bank nie tłumaczył kto będzie stroną ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Nie otrzymaliśmy informacji z kim ona została zawarta.” (protokół rozprawy k. 321). Fakt, że powodowie nie zaproponowali alternatywnej formy zabezpieczenia nie zmienia charakteru tego postanowienia umownego. Z całą pewnością, pozwany uzależniał udzielenie kredytu od przyjęcia postanowienia dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu. Jeżeli powodowie nie podpisaliby umowy z tym postanowieniem, nie doszłoby do zawarcia umowy w ogóle. Uznać więc należy, że było to postanowienie narzucone jednostronnie przez pozwanego jako silniejszą stronę umowy. Powodowie nie zostali zapoznani z warunkami umowy ubezpieczenia, jak również z jej treścią a jednak to powodowie mieli uiszczać składki z tego tytułu, a nie bank. Treść postanowienia umownego odnoszącego się do ubezpieczenia było zdawkowe oraz ogólne – nie pozwalało na uzyskanie pełnej informacji o celu tego zabezpieczenia oraz prawach i obowiązkach stron z niego wynikającego. Natomiast korzyści związane z zawarciem niniejszego ubezpieczenia były skierowane wyłącznie do pozwanego. Powodowie nie uzyskali żadnej ochrony z faktu zawarcia umowa ubezpieczenia niskiego wkładu. Pozwany przerzucił na powodów wszelkie koszty wynikające z zawartego ubezpieczenia, mimo że zabezpieczało ono wyłącznie bank. Powyższe jednoznacznie wskazuje, że omawiane postanowienia były sprzeczne z dobrymi obyczajami jak również naruszały w sposób rażący interes powodów. Tym samym wobec spełnienia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. należy uznać, że postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego są klauzulami niedozwolonymi.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że umowa stron jest ważna i skuteczna, natomiast bezskuteczne i niewiążące kredytobiorcy są postanowienia zawarte w umowie dotyczące indeksacji do waluty szwajcarskiej oraz ubezpieczenia niskiego wkładu.

Niemniej jednak, powodowie nie ubiegali się o wydanie orzeczenia ustalającego w tym zakresie w trybie art. 189 k.p.c. Powodowie żądali wyłącznie zasądzenia określonej kwoty pieniężnej, a nie ustalenia nieważności lub bezskuteczności poszczególnych zapisów umowy w stosunku do nich. Dla oceny ich żądania ewentualnego w zakresie zapłaty konieczna stała się jednak przesłankowa analiza zawartej umowy.

Z uwagi na powyższe w oparciu o art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 118.255,25 zł, o czym orzekł jak w **punkcie III sentencji wyroku**.

Powodowie żądali zasądzenia kwoty 118.225,25 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w okresie od 12.09.2008 r. do 12.11.2020 r. Z uwagi na kwestionowanie przez pozwanego wysokości żądanej kwoty przez powodów konieczne stało się dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości. Opinia została sporządzona przez biegłego sądowego I. Ł.. W ocenie Sądu przedmiotowa opinia jest jasna, pełna oraz koresponduje z zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a wnioski w niej zawarte są logiczne oraz zgodne z doświadczeniem życiowym. Biegła w opinii sądowej wskazała, że dokonała wyliczeń za okres od 12.08.2008 r., zamiast od 12.09.2008 r. W sierpniu 2008 r. nie nastąpiła żadna spłata kredytu, w związku z tym dłuższy okres użyty do wyliczeń nie ma znaczenia dla końcowych wniosków opinii. Biegła wskazała, że różnica pomiędzy sumą wpłat

dokonanych przez powodów w okresie od 12.09.2008 r. do 12.11.2020 r., a kwotą która byłaby należna we wskazanym okresie przy przyjęciu, że z umowy usunięto mechanizm indeksacji, a powodowie byliby zobowiązani do spłaty kredytu w PLN według zasad określonych w umowie z oprocentowaniem stanowiącym sumę stałej marży w wysokości 1,3 p.p. i (...) 3M dla (...) wynosi łącznie 105.529,47 zł (k. 343-356). Powodowie w wskazanym wyżej okresie uiszcili z tytułu występowania niskiego wkładu własnego kwotę 14.489,60 zł. Powodom łącznie przysługiwałaby kwota z tytułu dokonanych nadpłat oraz uiszczonej kwoty z tytułu ubezpieczenia w wysokości 120.019,07 zł. Żądana przez powodów kwota 118.225,25 zł jest niższa od kwoty której mogli się oni domagać, jednakże Sąd jest związany żądaniem pozwu. W związku z powyższym Sąd zasądził na rzecz powodów kwotę 118.225,25 zł.

Bezzasadne jest powoływanie się na przez Bank na brak obowiązku zwrotu świadczenia z uwagi na przepisy art. 411 k.c., gdyż w pkt. 1 tej regulacji wyraźnie wskazano, że nie dotyczy on sytuacji, w której zwrot ma dotyczyć świadczenia spełnionego m.in. w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Powodowie dokonywali spłat rat kredytu oraz uiszczali opłatę z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu na podstawie abuzywnych postanowień. Eliminacja z umowy niedozwolonych postanowień skutkuje tym, że świadczenia na ich podstawie spełnione stanowią nienależne świadczenie.

Strona powodowa spłacając kredyt nie spełniała również świadczeń z tytułu umowy przed nadejściem terminu ich wymagalności (art. 411 pkt 4 k.c.), skoro z uwagi na abuzywność postanowień umownych nie była zobowiązana do spłat w takiej wysokości.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę nie zasługuje na podzielenie. Pobranie środków w zawyżonej wysokości z rachunku bankowego powodów przez Bank następowało w wyniku zastosowania w umowie niedozwolonych postanowień umownych, dlatego nie można tego określić jako świadczenia okresowego. Zastosowanie zatem znajdzie co do zasady w niniejszej sprawie dziesięcioletni termin przedawnienia, albowiem roszczenie powodów powstało przed zmianą przepisów wprowadzonych ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 poz. 1104). Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 ww. ustawy do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia jej w życie i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 kodeksu cywilnego, stosuje się jego przepisy w brzmieniu dotychczasowym. Skoro zatem powodowie dochodzą roszczenia z tytułu pobranych im środków w okresie od 12.09.2008 r. do dnia 12.11.2020 r. to w dacie wejścia w życie zmienianych przepisów – 9 lipca 2018 r. – dziesięcioletni termin przedawnienia nie upłynął, a zatem ma on zastosowanie w dalszym ciągu w zakresie roszczeń powodów z tytułu zapłaty. Należy odwołać się też do wyroków (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie (...) i z dnia 10.06.2021 r. w sprawie (...) oraz w połączonych sprawach od (...) uznając w tej mierze zarzut za bezskuteczny. Zgodnie z wyrokami (...), przepisy dyrektywy (...) w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy, jednak nie sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia. Co więcej, bieg terminu przedawnienia takich roszczeń nie może się skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł obiektywnie rzecz biorąc powziąć. „Należy zauważyć, że termin przedawnienia może być zgodny z zasadą skuteczności tylko wtedy, gdy konsument miał możliwość poznania swoich praw przed rozpoczęciem biegu lub upływem tego terminu.” (teza 46 do wyroku (...) (...)). Nie oznacza to jednak, że zdarzenie to nie może nastąpić później to jest pomiędzy dowiedzeniem się o wadach umowy np. od adwokata, a momentem złożenia pozwu w sądzie.

Wskazano tam również, że zasadę skuteczności ochrony praw konsumentów „...należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie krajowemu uregulowaniu przewidującemu, że wytoczone przez konsumenta powództwo o zwrot kwot nienależnie wypłaconych na podstawie nieuczciwych warunków umownych w rozumieniu dyrektywy (...) lub warunków sprzecznych z wymogami dyrektywy (...) podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia rozpoczynającemu bieg w dniu, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie.” (teza 66 do wyroku (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie (...)). Podnoszono jednak, że z uwagi na tak krótki okres przedawnienia w prawie krajowym – 3 lata, nie można tego uznać za czas możliwy na podjęcie stosownej reakcji przez konsumenta. Podobnie

wcześniej omawiany wyrok (...) dotyczy 5 letniego okresu przedawnienia liczonego w prawie francuskim od dnia zawarcia umowy. W prawie polskim okres przedawnienia tego typu roszczeń wynosił 10 lat tak więc jest w ocenie Sądu dostatecznym na pozyskanie stosownej wiedzy i podjęcie kroków procesowych przez konsumenta.

Podobne stanowisko do wyroku (...), w dniu 7 maja 2021 r. zajął polski Sąd Najwyższy. Sąd uznał, iż rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się w momencie zakwestionowania umowy frankowej - złożenia reklamacji, wystosowanie wezwania do zapłaty, złożenia pozwu w Sądzie.

Powodowie żądali zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od żądanej kwoty od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu pozwanemu (22.02.2021 r.) do dnia zapłaty i to żądanie zostało uwzględnione jedynie w części – co do zasądzenia odsetek za opóźnienie jednakże od innej daty początkowej. Żądanie powodów zostało uznane przez Sąd za zasadne od dnia 25.05.2023 r. tj. od dnia wydania wyroku. Z uwagi na skomplikowany charakter sprawy, mnogość zarzutów oraz rozbieżność orzecznictwa pozwany dopiero po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego miał dostateczną wiedzę, która pozwalała pozwanemu na ocenę zasadności roszczeń powodów.

Należy tu podkreślić, iż rozwiązanie to nie statuuje powodów jako konsumentów w sytuacji gorszej niż innych uczestników obrotu. Jest ono właśnie konsekwencją wynikającą z uprzywilejowania ich pozycji, w wyniku której jednostronnym oświadczeniem mogą spowodować rozerwanie węzła prawnego albo też utrzymanie zobowiązania.

W związku z tym, Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądził odsetki za opóźnienie od kwot 118.255,25 zł od dnia 25.05.2023 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w **punkcie III sentencji wyroku**, zaś w pozostałym zakresie żądanie o zasądzenie odsetek oddalił, o czym orzekł w **punkcie IV sentencji wyroku**.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez ich wzajemne zniesienie.

Z orzecznictwa wynika, że stosownie do przepisu art. 100 k.p.c. podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów procesu zachodzą jedynie wówczas, gdy żądanie zostało uwzględnione w około połowie, przy mniej więcej równej wysokości kosztów procesu poniesionych przez każdą ze stron. Realny wynik wzajemnego zniesienia kosztów procesu nie może być bowiem inny niż wynik ich rozdzielania w takim stosunku, w jakim każda ze stron procesu przegrała (SN z 10.5.1985 r., II CZ 56/85, L.).

W ocenie Sądu tego typu okoliczności zachodzą w niniejszej sprawie. Rozstrzygając o kosztach Sąd miał na uwadze, że oddalił dwa z trzech zasadniczych żądań sformułowanych przez powodów w pozwie (żądanie główne), a jedno z nich uwzględnił w całości (żądanie ewentualne o zapłatę). Powodowie ponieśli koszt opłaty sądowej od pozwu (1.000 zł) oraz wynagrodzenia biegłego sądowego (1.781,45 zł). Obie strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników i poniosły z tego tytułu koszty ich zastępstwa.

Z tego względu zważywszy na wynik procesu, jak i wysokość kosztów poniesionych przez obie strony, Sąd uznał za zasadne ich wzajemne zniesienie, o czym orzekł jak w **punkcie V sentencji wyroku**.

sędzia Juliusz Ciejek